



Sygn. akt V CSK 266/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa "A." S.A.

przeciwko [...] Bank S.A.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 3 kwietnia 2014 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 4 grudnia 2012 r.,

oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 3 600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny, ponownie rozpoznający apelację strony pozwanej w sprawie o zapłatę, oddalił tę apelację i uznał, że strony wiązał doręczony powódce Regulamin Transakcji Terminowych i Pochodnych z 2008 r. (k. 112-133), w związku z zawartymi przez strony w dniu 17 kwietnia 2008 r. Umową Dodatkową Transakcji Zamiany (RAS) oraz Umową Ramową o Współpracy w zakresie Transakcji Terminowych i Pochodnych.

Za istotną dla rozstrzygnięcia sporu uznał Sąd odwoławczy kwestię wykładni postanowień Regulaminu z uwzględnieniem przesłanek określonych w art. 65 § 2 k.c., celem rozstrzygnięcia, czy tzw. Umowa RAS powinna zostać rozliczona między stronami według zasad ogólnych, za czym opowiada się powódka, czy też według Bieżącej Wyceny Rynkowej, za czym optuje strona pozwana. Spór między stronami sprowadzał się więc do odmiennego stanowiska co do właściwej metody (sposobu) rozliczenia, a wysokość należnej kwoty stanowiła jedynie kwestię pochodną.

Sąd II instancji uznał, że umowa RAS została skutecznie rozwiązana w dniu 15 kwietnia 2009 r. z upływem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, liczonego od dnia złożenia przez powódkę oświadczenia w dniu 16 marca 2009 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, próba pozwanej wyznaczenia dopiero w dniu 16 kwietnia 2009 r. Dnia Wcześniejszego Rozliczenia Transakcji była już bezskuteczna, jako podjęta po dniu rozwiązania umowy z dniem 15 kwietnia 2009 r.

Sąd Apelacyjny uznał, że również wykładnia postanowień Regulaminu prowadzi do wniosku, iż umowa rozwiązana wskutek wypowiedzenia dokonanego przez powódkę powinna być rozliczona wg. zasad ogólnych a nie według Bieżącej Wyceny Rynkowej. W ocenie tego Sądu, rozliczenie według Bieżącej Wyceny Rynkowej możliwe jest w razie wypowiedzenia umowy związanego z wystąpieniem Przypadku Naruszenia określonego w § 8 Regulaminu. Natomiast w razie wypowiedzenia umowy z zachowaniem terminu wypowiedzenia, ale bez wystąpienia Przypadku Naruszenia nie jest możliwe rozliczenie się stron według Bieżącej Wyceny Rynkowej. Sąd Apelacyjny uznał, że w postanowieniach

Regulaminu zastrzeżono stosowanie metody Bieżącej Wyceny Rynkowej wyłącznie dla wypadków wyznaczenia Dnia Wcześniejszego Rozliczenia/Rozwiązania jako konsekwencji wystąpienia zdarzeń stanowiących Przypadki Naruszenia, a wskazanych w § 8 Regulaminu. Uznał zarazem, że postanowienia umowy nie przewidywały sytuacji, aby w każdym wypadku rozwiązania umowy za wypowiedzeniem, a więc także bez naruszenia umowy, możliwe było dokonywanie rozliczenia według Bieżącej Wyceny Rynkowej, a zatem transakcja podlegała wówczas rozliczeniu według zasad ogólnych. Sąd drugiej instancji stwierdził nadto, że w postępowaniu dowodowym nie wykazano istnienia odmiennych zwyczajów, czy praktyk bankowych łączących strony.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że także z uwzględnieniem przesłanek wynikających z art. 65 k.c. brak było podstaw do przyjęcia, iż strony umówiły się na rozliczenie, rozwiązanej za wypowiedzeniem umowy, według zasad Bieżącej Wyceny Rynkowej.

Odnosząc się do określenia podstawy prawnej uwzględnienia powództwa o zapłatę Sąd drugiej instancji przyjął, że stanowi ją art. 471 k.c., ponieważ doszło do nienależytego wykonania przez stronę pozwaną umowy rachunku bankowego wskutek nieuprawnionego pobrania kwoty z rachunku bankowego powódki, wyrządzającego szkodę w jej majątku, której naprawienia dochodzi ona w niniejszym procesie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, stronie powodowej przysługiwało roszczenie odszkodowawcze, którego przesłanki wykazała, w postaci szkody wynikłej z nienależytego wykonania przez pozwaną zobowiązania z umowy rachunku bankowego.

Odnosząc się tylko dodatkowo do kwestii nienależnego świadczenia, przyjętego za podstawę żądania przez uprzednio orzekający w tej sprawie skład Sądu Apelacyjnego, Sąd odwoławczy ferujący zaskarżony obecnie skargą kasacyjną wyrok uznał, że strona powodowa nie była wobec strony pozwanej zobowiązana do świadczenia, a strona pozwana nie wykazała swego uprawnienia do pobrania tej kwoty z rachunku powódki. W konsekwencji Sąd Apelacyjny stwierdził, że nawet gdyby nie zaistniała inna podstawa prawna, to powód byłby

uprawniony do żądania zwrotu świadczenia, gdyż do jego spełnienia nie był w ogóle zobowiązany.

Strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok w całości, formułując zarzuty w ramach obu podstaw kasacyjnych.

Skarżąca zarzuciła błędną wykładnię art. 398²⁰ k.p.c. uzasadnioną brakiem uwzględnienia wykładni prawa dokonanej tej sprawie przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 kwietnia 2012 r. (sygn. akt V CSK 193/11). Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. uzasadniono brakiem wyjaśnienia podstawy prawnej zaskarżonego wyroku w sytuacji wskazania alternatywnych podstaw prawnych z pominięciem rozważenia i wskazania przesłanek kwalifikacji roszczenia jako świadczenia nienależnego i stanowiących o możliwości jego zwrotu.

Zarzuty zgłoszone w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej obejmują:

- błędną wykładnię art. 65 § 1 i 2 k.c. wskutek oparcia się na dosłownym brzmieniu postanowień Regulaminu, z pominięciem zamiaru stron i celu zawartych umów;
- niezastosowanie art. 61 § 1 k.c. i błędne uznanie daty doręczenia oświadczenia woli powoda o wypowiedzeniu umowy, zanim doszło pod właściwy adres;
- niewłaściwe zastosowanie art. 97 k.c. wskutek uznania osoby czynnej w recepcji pozwanej za umocowaną do odbioru oświadczenia woli powoda;
- niewłaściwe zastosowanie art. 471 k.c. bez wskazania konkretnego naruszenia postanowienia umownego jako przejawu nienależytego wykonania zobowiązania;
- niewłaściwe zastosowanie art. 410 § 2 k.c. i art. 411 pkt 1, 2 i 4 k.c. wskutek błędnego uznania świadczenia powoda za mające charakter świadczenia nienależnego i uznanie braku przesłanek wyłączających możliwość żądania zwrotu świadczenia;
- art. 365¹ k.c. wskutek jego niewłaściwego zastosowania wobec wyłączenia możliwości kwalifikacji zobowiązań wynikających z transakcji jako zobowiązań bezterminowych;
- niewłaściwe zastosowanie art. 5 k.c. wobec uznania dochodzonego roszczenia za zgodne z zasadami współżycia społecznego.

Strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie o uchylenie tego wyroku oraz orzeczenie co do istoty sprawy.

Powódka w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania wg. norm przepisanych, prezentując argumentację zmierzającą w jej ocenie do zakwestionowania zasadności zarzutów zgłoszonych w skardze kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie wobec braku w niej uzasadnionych podstaw.

Chybiony okazał się zarzut błędnej wykładni art. 398²⁰ k.p.c. uzasadniony, mającym być skutkiem takiej wykładni, brakiem uwzględnienia przez Sąd Apelacyjny wykładni prawa dokonanej w tej sprawie przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 kwietnia 2012 r. (sygn. akt V CSK 193/11). Strona skarżąca nie wskazała w czym miałyby się przejawiać wadliwa wykładnia art. 398²⁰ k.p.c. dokonana przez Sąd odwoławczy w zaskarżonym obecnie wyroku, natomiast sam zarzut braku uwzględnienia wykładni prawa dokonanej przez SN mógłby ewentualnie uzasadniać niezastosowanie tego przepisu, a nie jego wadliwą interpretację.

Tymczasem Sąd Apelacyjny wskazał na dostrzeżenie przez Sąd Najwyższy w przywołanym wyroku braku rozważenia uprzednio przez Sąd odwoławczy postaci nienależnego świadczenia (s. 33 uzasadnienia zaskarżonego obecnie wyroku), czego nie można uznać za przejaw wykładni prawa, dokonanej przez Sąd Najwyższy. Tymczasem związanie wydanym w tej sprawie orzeczeniem Sądu Najwyższego ograniczałoby się, z mocy art. 398²⁰ k.p.c., tylko do dokonanej przez ten Sąd wykładni prawa, której zakres nie obejmuje jednak wskazań co do dalszego postępowania. Oznacza to, że w razie zamieszczenia takich wskazań w wyroku Sądu Najwyższego nie mają one charakteru wiążącego sąd powszechny, któremu sprawa została przekazana, ponieważ wiążący charakter mają dla niego tylko te wypowiedzi Sądu Najwyższego, które obejmują wyjaśnienie treści

przepisów prawnych i interpretacji zawartych w nich norm prawnych (v. wyrok SN z dnia 25 listopada 2008 r., (II CSK 335/08), niepubl.).

Nietrafnym okazał się również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego obecnie wyroku materialnoprawnej podstawy uwzględnienia powództwa. Tymczasem Sąd Apelacyjny na s. 32-33 uzasadnienia wyraźnie wskazał na art. 471 k.c. jako materialnoprawną podstawę uzasadniającą żądanie zapłaty strony powodowej, powołując się na nienależyte wykonanie przez stronę pozwaną zobowiązania wynikającego z umowy rachunku bankowego, przez nieuprawnione pobranie z niego spornej kwoty i wyrządzenie w ten sposób szkody powodce. Okoliczność, że strona skarżąca nie aprobeje tak określonej przez Sąd Apelacyjny podstawy materialnoprawnej uzasadniającej uwzględnienie żądania zapłaty tytułem odszkodowania nie oznacza braku wyjaśnienia w uzasadnieniu tejże podstawy prawnej, a w konsekwencji nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.c. i to w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy. Zarzutu tego nie może skutecznie uzasadniać powołanie się na okoliczność, że Sąd odwoławczy na s. 33 - 34 uzasadnienia jedynie dodatkowo stwierdził, iż nawet gdyby nie zaistniała inna podstawa prawna rozstrzygnięcia, to powód byłby uprawniony do żądania zwrotu nienależnie pobranego przez pozwanego świadczenia. Ponieważ jednak w sposób jednoznaczny i stanowczy przesądził, że podstawą prawną uzasadniającą żądanie powódki jest art. 471 k.c., przeto był on zwolniony od rozważania i wskazywania poszczególnych przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej w oparciu o inną podstawę prawną, aniżeli ta, którą wyraźnie przyjął za materialnoprawną podstawę rozstrzygnięcia.

Wobec braku podstaw do uwzględnienia zarzutów sformułowanych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego należało zatem dokonać z uwzględnieniem ustalonego stanu faktycznego, przyjętego za podstawę rozstrzygnięcia przez Sąd drugiej instancji.

Nie okazał się trafny zarzut błędnej wykładni art. 65 § 1 i § 2 k.c. uzasadniony naruszeniem obowiązku interpretacji oświadczeń woli z pominięciem zamiaru stron i celu zawartej umowy, wpływającym w konsekwencji na błędne przyjęcie braku uprawnienia strony skarżącej do dokonania obciążenia rachunku

powódki. Takie uzasadnienie zarzutu nie świadczy o błędnej wykładni art. 65 § 1 i § 2 k.c., a więc o wadliwej interpretacji przez Sąd Apelacyjny zawartych w nim norm prawnych, lecz co najwyżej o niezastosowaniu tego przepisu. Tymczasem Sąd Apelacyjny zastosował przewidziane tym przepisem kryteria interpretacyjne przy dokonywaniu oceny treści zobowiązania łączącego strony, badając ewentualność występowania łączących strony zwyczajów czy ujawnionych powodowi praktyk bankowych (s. 27-28 oraz s. 35) i dochodząc do wniosku, że wobec ich braku nie było podstaw do uznania w świetle art. 65 k.c., iż strony umówiły się w każdej sytuacji na rozliczenie rozwiązanej za wypowiedzeniem umowy według zasad Bieżącej Wyceny Rynkowej (s. 30). Zarazem zasadnie uznał Sąd Apelacyjny, że podstawą określenia treści uprawnień stron umowy nie może być niewskazany zwyczaj, czy też praktyka jednej tylko ze stron, które miałyby skutecznie modyfikować treść łączącego strony stosunku zobowiązaniowego przez zmianę zakresu obowiązków drugiej strony.

Wbrew zarzutowi podniesionemu w skardze kasacyjnej, Sąd Apelacyjny nie dopuścił się również naruszenia art. 61 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie, wobec przeprowadzenia badania okoliczności doręczenia przez powódkę stronie pozwanej oświadczenia o wypowiedzeniu umowy i na podstawie wyniku tych badań określił chwilę skutecznego doręczenia oświadczenia w taki sposób, który potwierdza jego złożenie w dniu 16 marca 2009 r. (s. 21 uzasadnienia). Przepis art. 61 § 1 k.c. określa chwilę, a nie miejsce złożenia oświadczenia adresatowi, określając czasowy skutek złożenia oświadczenia z chwilą, w której oświadczenie doszło do adresata w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią. Postanowienie § 13 ust. 3 Regulaminu z 2008 r. określiło jednak w sposób szczególny w stosunku do art. 61 § 1 k.c. temporalną skuteczność doręczenia zawiadomienia, uznając doręczenie zawiadomienia za skuteczne w dniu jego dostarczenia - w przypadku wysłania go za pośrednictwem postańca (§ 13 ust. 3 pkt 4 Regulaminu). Czasowy aspekt skuteczności doręczenia określiło zatem w sposób szczególny wskazane postanowienie Regulaminu, które nie było przedmiotem modyfikacji w Umowie Ramowej. Zasadnie zatem Sąd Apelacyjny uznał, że datą doręczenia jest dzień 16 marca 2009 r., będący dniem dostarczenia oświadczenia przez postańca powódki, co wynika z dokumentu potwierdzającego dostarczenie tego

oświadczenia (k. 134), w dacie wynikającej z dokumentu zawierającego podpis pracownika Banku oraz pieczęć. Skoro więc określenie chwili skutecznego doręczenia zostało uregulowane w sposób szczególny w § 13 ust. 3 pkt 4 Regulaminu z 2008 r., a strona skarżąca nie wykazała, aby Bank inaczej uzgodnił z Klientem czasowe skutki doręczenia, to powołane postanowienie Regulaminu znajdowało w tym przedmiocie zastosowanie, a nie norma ogólna art. 61 § 1 k.c. (por. wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 215/11, niepubl.; wyrok SN z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 53/09, niepubl.). Zarzut niezastosowania ostatnio wymienionego przepisu okazał się chybiony.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut niewłaściwego zastosowania art. 97 k.c., ponieważ Sąd Apelacyjny nie stosował tego przepisu.

Artykuł 97 k.c. znajduje zastosowanie jedynie w razie wątpliwości co do umocowania osoby czynnej w lokalu przedsiębiorstwa do dokonywania czynności prawnych zazwyczaj dokonywanych z osobami korzystającymi z usług przedsiębiorstwa. Tymczasem Sąd Apelacyjny przesądził tylko o określeniu czasowej skuteczności złożenia przez powódkę oświadczenia, a nie o uznaniu przyjmującego dokument pracownika strony pozwanej za umocowanego do dokonywania czynności prawnych i to zazwyczaj dokonywanych z osobami korzystającymi z usług Banku. Zarzut niewłaściwego zastosowania art. 97 k.c. okazał się więc niezasadniony.

Z kolei zarzut naruszenia art. 471 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oparto na argumentach mających wskazywać na uchybienia o procesowym charakterze, a mianowicie niewskazaniu przez Sąd odwoławczy konkretnego naruszenia postanowienia umownego przez skarżącego i nie wskazaniu na czym polega niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez niego zobowiązania.

Tymczasem zarzut zgłoszony w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej powinien wskazywać na przejawy naruszenia przepisu prawa materialnego, mające postać jego błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania. Ta ostatnia postać naruszenia wymaga wykazania przez stronę skarżącą, że Sąd dokonał aktu subsumpcji, pomimo braku istnienia w ustalonym stanie faktycznym okoliczności

przesądających o wystąpieniu materialnoprawnych przesłanek zastosowania określonego przepisu. Taka sytuacja nie wystąpiła w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a wprost przeciwnie, Sąd Apelacyjny na s. 31-34 tego uzasadnienia kilkakrotnie stanowczo i jednoznacznie wskazał, że nienależyte wykonanie przez stronę pozwaną umowy rachunku bankowego polegało na nieuprawnionym pobraniu przez pozwaną Bank z rachunku bankowego powoda nienależnej Bankowi kwoty, co skutkowało wyrządzeniem powodowi szkody, uzasadniającej obowiązek jej naprawienia na podstawie art. 471 k.c. W ustalonym stanie faktycznym istniały więc przesłanki do zastosowania art. 471 k.c. przez Sąd Apelacyjny, a zarzuty strony skarżącej, sprowadzające się do niewskazania przez Sąd odwoławczy przejawów naruszenia przez skarżącego zobowiązania wynikającego z umowy rachunku bankowego, nie znajdują potwierdzenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Nie zasługują również na uwzględnienie zarzuty niewłaściwego zastosowania art. 410 § 2 k.c. i art. 411 pkt 1, 2 i 4 k.c., ponieważ podjęta przez Sąd Apelacyjny próba oceny wystąpienia przesłanek ewentualnego zastosowania tych przepisów nie może być utożsamiana z ich zastosowaniem, zwłaszcza w sytuacji jednoznacznego uznania art. 471 k.c. za materialnoprawną podstawę przesądającą o zasadności uwzględnienia powództwa. Sąd Apelacyjny nie zastosował więc przepisów k.c. o nienależnym świadczeniu i ustawowych przesłankach wyłączających jego zwrot, ponieważ jednoznacznie przesądził o odpowiedzialności strony pozwanej na podstawie art. 471 k.c., stwierdzając jedynie, że nawet gdyby ona nie zaistniała, to powód byłby uprawniony do żądania świadczenia na podstawie art. 410 § 2 k.c.

W tej sytuacji brak jurysdykcyjnego aktu zastosowania przepisów k.c. regulujących zasady zwrotu nienależnego świadczenia nie może uzasadniać zarzutu niewłaściwego ich zastosowania.

Nie okazał się również trafny zarzut niewłaściwego zastosowania art. 365¹ k.c. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nigdzie nie wskazał na zastosowanie tego przepisu, ani też nie zanegował, że łącząca strony transakcja zawarta była na czas określony, jak również nie dopuszczał przypisywanej mu

przez skarżącą możliwości kwalifikacji zobowiązań wynikających z tej transakcji jako zobowiązań bezterminowych o charakterze ciągłym.

Zarzut naruszenia art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie nie jest uzasadniony, ponieważ o niewłaściwym zastosowaniu określonego przepisu prawa materialnego można mówić w sytuacji, w której Sąd zastosował taki przepis pomimo braku ku temu podstaw w ustalonym stanie faktycznym. Tymczasem Sąd Apelacyjny nie ocenił dochodzenia przez powoda roszczenia przez pryzmat zgodności z zasadami współżycia społecznego, a zatem nie sposób czynić mu zarzutu niewłaściwego zastosowania art. 5 k.c., naruszenia którego to przepisu strona pozwana nie podniosła uprzednio w swej apelacji.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013 r., poz. 490).